

Sygn. akt III AUa 752/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Rodak

del. SSO Magdalena Lisowska

Protokolant: Stażysta Aleksandra Bialecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Ł.

sprawy **E. B. i I. B. (1)**

przy udziale zainteresowanego R. K. - Biuro (...) w K.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. oraz E. B..

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 marca 2016 r. sygn. akt VIII U 4978/13,

1. oddała apelację;
2. znosi wzajemnie pomiędzy apelującymi koszty zastępstwa procesowego za drugą instancję;
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz I. B. (1) kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 752/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że E. B. nie podlega od dnia 1 stycznia 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek R. K.. Decyzja została wydana na podstawie art. 83 ust.1 pkt 2, art. 38 ust.1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego, umowa zawarta z R. K. była umową pozorną, a celem jej zawarcia było wyłącznie uzyskanie dodatkowego tytułu do ubezpieczeń i skorzystanie z wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w związku z ciężką.

W odwołaniu od tej decyzji E. B. wniosła o jej zmianę przez objęcie odwołującej ubezpieczeniem społecznym od dnia 1 stycznia 2013 r. z tytułu zatrudnienia w firmie (...). Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania. Zainteresowany R. K. przyłączył się do odwołania ubezpieczonej.

Z kolei decyzją z dnia 3 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że E. B. nie podlega od dnia 3 grudnia 2012 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek I. B. (1). Decyzja również została wydana na podstawie art. 83 ust.1 pkt 2, art. 38 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1, art.13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego, także i ta umowa o pracę została zawarta dla pozorów, gdyż wyłącznym celem jej podpisania było uzyskanie dodatkowego tytułu do ubezpieczeń i skorzystanie z wyższych świadczeń w związku z ciążą.

Odwołania od decyzji z dnia 3 września 2013 r. złożyły ubezpieczona E. B. oraz płatnik składek I. B. (1). Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2014 r. sprawa z odwołania E. B. została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania I. B. (1). Postanowieniem z dnia 11 lutego 2014 r. sprawa z odwołania E. B. i I. B. (1) została także połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania E. B. od decyzji z dnia 24 lipca 2013 r.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że E. B. podlega od 3 grudnia 2012 r. ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik I. B. (1) (pkt 1), oddalił odwołanie od decyzji z dnia 24 lipca 2013 r. (pkt 2) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz I. B. (1) i E. B. kwotę po 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz od E. B. i R. K. na rzecz organu rentowego kwotę po 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że I. B. (1) prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. przy ul. (...). Przedmiotem działalności była produkcja odzieży, produkcja bielizny oraz sprzedaż hurtowa odzieży i obuwia. I. B. (1) zajmowała się sprzedażą produktów w Centrum Handlowym (...) w R., gdzie wynajmowała stoisko.

Ubezpieczona E. B. jest synową I. B. (1). E. B. ukończyła w 2012 r. studia w Wydziale Studiów (...). W okresie od 10 stycznia 2011 r. do 30 marca 2012 r. była zatrudniona przez M. L., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...), jako kierownik do spraw marketingu i handlu. Umowa o pracę została rozwiązana z powodu likwidacji zakładu pracy. Mąż I. B. (1), B. B., pod koniec listopada 2012 r. wymagał leczenia w związku z przebytą chorobą nowotworową. I. B. (1) nie mogła pogodzić opieki nad mężem z wykonywaniem pracy i zaproponowała swej synowej zatrudnienie.

W dniu 3 grudnia 2012 r. I. B. (1) i E. B. zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. Ubezpieczona została zatrudniona jako sprzedawca konfekcji i koordynator produkcji za wynagrodzeniem 2.500 zł. Strony określiły miejsce wykonywania pracy w Ł. przy ul. (...) oraz w CH Ptak w R.. W dniach 3 i 4 grudnia 2012 r. E. B. odbyła szkolenie b.h.p. Ubezpieczona zgłosiła się na badania lekarskiego do C. J. w dniu 5 grudnia 2012 r. bez skierowania, co znalazło odzwierciedlenie w karcie badania profilaktycznego, otrzymała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy. W dniu 6 grudnia 2013 r. I. B. (1) zgłosiła E. B. do ubezpieczeń społecznych od dnia 3 grudnia 2013 r. Podejmując zatrudnienie u I. B. (1) ubezpieczona wiedziała, że jest w ciąży. Do obowiązków E. B. należało przyjmowanie zamówień, ustalanie warunków sprzedaży, wystawianie faktur, realizacja złożonych zamówień, uzupełnianie towarów na stoisku, dokonywanie spisów okresowych. Obowiązywała ją 8. godzinna dobową normą czasu pracy i 40. godzinna tygodniowa norma czasu pracy, podpisywała listę obecności. I. B. (1) wypłacała ubezpieczonej wynagrodzenie gotówką. Wynagrodzenie pozostałych pracowników wynosiło 1.600 zł, co odpowiadało minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. E. B. pracowała w CH Ptak w R. od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 14. Po zakończeniu pracy w CH Ptak jechała do zakładu przy ul. (...), gdzie rozliczała się, przekazywała utarg. Podróż ta zajmowała ubezpieczonej około 20 minut. W zakładzie (...) składała zamówienia, przywoziła poprawki, rozliczała sprzedaż, przekazywała reklamacje. Zabierała też gotowe wyroby lub prosiła męża, aby je przywiózł. J. G. (1) na początku grudnia codziennie widziała się z ubezpieczoną od godziny 14.00 do 15.00.

M. B. (1) zajmował się dostarczaniem materiałów, nici, przywoził towar, pracował jako krojczy. Wykonywał również prace konserwacyjne. Ubezpieczona podpisywała faktury parafką lub pełnym imieniem i nazwiskiem. M. B. (1) nie zajmował się sprzedażą w CH Ptak w R., tylko E. B. zajmowała się tam sprzedażą. Ubezpieczona pracowała tam do godziny 13.30, bowiem wszystkie boksy musiały być opuszczone przed godziną 14.00. Od zachorowania męża I. B. (1), jej obowiązki wykonywał syn M. B. (1). Pod koniec 2012 r. pracownicy byli na urloпах bezpłatnych. M. B. (1) wykonywał prace magazynowe i remontowe, a E. B. zajmowała się sprzedażą. M. B. (1) sprawdził stany magazynowe, policzył materiały pozostałe w magazynie, ustalił jaka ilość materiałów będzie potrzebna. W ramach prac renowacyjnych wyremontował magazyn, pomalował drzwi, wykonał drobne prace konserwatorskie. M. B. (1) zajął się również zapłatą faktur za wodę i energię elektryczną. Od 25 kwietnia 2013 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. W dniu 25 czerwca 2013 r. ubezpieczona urodziła córki.

W okresie niezdolności ubezpieczonej do pracy nikt inny nie prowadził sprzedaży w CH Ptak w R.. Zdarzało się, że M. B. (2) umawiał się tam z klientami i przywoził dla nich towar. W 2012 r. I. B. (1) zatrudniała 17 osób na podstawie umowy o pracę. W grudniu 2012 r. pracę w firmie (...) świadczyli M. B. (1) i E. B.. Pozostali pracownicy: A. B., R. B., K. D., J. G. (2), E. M., K. N., R. O. były na urlopie bezpłatnym od 10 grudnia 2012 r., zaś U. K. była niezdolna do pracy od 6 grudnia 2012 r. W 2012 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej I. B. (1) osiągnęła dochód w wysokości 90.297,21 zł, a w 2013 r. w wysokości 81.334,72 zł.

B. B. przebywał w szpitalu w okresach od 3 do 8 stycznia 2013 r., od 14 do 21 lutego 2014 r., od 4 do 11 marca 2013 r., od 13 maja 2013 r. B. B. zmarł w dniu 29 maja 2013 r. Po śmierci męża I. B. (1) podjęła decyzję o zakończeniu działalności gospodarczej. Z dniem 31 lipca 2013 r. rozwiązała umowy o pracę ze wszystkimi pracownikami, a w dniu 1 sierpnia 2013 r. wyrejestrowała działalność gospodarczą. I. B. (1) rozwiązała umowę z CH Ptak w R. z dniem 31 sierpnia 2013 r.

M. B. (1) od 22 lipca 2013 r. prowadzi działalność gospodarczą w miejscu dotychczas prowadzonej działalności przez I. B. (1). Przedmiotem działalności jest produkcja odzieży. Świadek I. B. (2) w grudniu 2012 r. pracowała w CH Ptak w R. bez formalnego zawarcia umowy. Otrzymała wynagrodzenie za pracę. Zgodziła się na pracę bez podpisania umowy, ponieważ miała na utrzymaniu troje dzieci, na które otrzymywała alimenty z funduszu alimentacyjnego.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że R. K. prowadzi od 11 lipca 2012 r. działalność gospodarczą w K. pod nazwą (...) R. K.. Przedmiotem działalności są usługi rachunkowo-księgowe i doradztwo podatkowe. R. K. w ramach działalności gospodarczej prowadzi również sklep internetowy. R. K. jest również zatrudniony na podstawie umowy o pracę jako główny księgowy w stowarzyszeniu (...) w Ł.. Z tytułu działalności w okresie od stycznia do maja 2013 r. R. K. osiągnął przychód w wysokości 12.500,27 zł, wydatki wyniosły 30.867,75 zł, a starta 18.317,48 zł.

Przychód i wydatki z obu form działalności R. K. kształtowały się następująco:

- w styczniu 2013 r. przychód - 486,44 zł, a wydatki 5.844,53 zł, w tym na wynagrodzenia 2.656,28 zł,
- w lutym 2013 r. przychód - 975 zł, a wydatki 4314,46 zł, w tym na wynagrodzenia 2.656,28 zł,
- w marcu 2013 r. przychód - 1.806,25 zł, a wydatki 7.251,35 zł, w tym na wynagrodzenia 3.259,98 zł,
- w kwietniu 2013 r. przychód - 1.098,74 zł, a wydatki 8.160,77 zł, w tym na wynagrodzenia 3.101,11 zł,
- w maju 2013 r. przychód - 8.183,84 zł, a wydatki 5.296,64 zł, w tym na wynagrodzenia 1.837,89 zł.

R. K. osiągał w 2013 r. przychody z tytułu sprzedaży usług księgowych w styczniu dla 2 klientów, w lutym dla 2 klientów, w marcu dla 4 klientów, w kwietniu dla 5 klientów, w maju dla 24 klientów. Z tytułu prowadzenia biura rachunkowego przychód wynosił w 2013 r.: w styczniu 256,25 zł, w lutym 650 zł, w marcu 906,25 zł, w kwietniu 1.058,75 zł, w maju 7.855,84 zł.

E. B. jest siostrą żony R. K.. W dniu 18 grudnia 2012 r. ubezpieczona wypełniła kwestionariusz osobowy w związku z ubieganiem się o zatrudnienie w firmie (...), a 28 grudnia 2012 r. otrzymała skierowanie na badanie lekarskie i

szkolenie b.h.p. W dniu 2 stycznia 2013 r. E. B. zawarła z R. K. umowę o pracę na okres próbny od 1 stycznia do 28 lutego 2013 r. Została zatrudniona jako menadżer biura za wynagrodzeniem 2.200 zł. Pracę miała świadczyć w pełnym wymiarze czasu pracy w K.. W dniu 1 marca 2013 r. strony zawarły umowę na czas określony do 31 grudnia 2014 r. za wynagrodzeniem w wysokości 2.700 zł. W dniu 7 stycznia 2013 r. ubezpieczona odbyła szkolenie b.h.p. W dniu 24 stycznia 2013 r. otrzymała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku menadżera biura. Ubezpieczona otrzymała informację, że praca w firmie odbywa się na zmiany od 6.00 do 14.00 i od 13.00 do 21.00. Na listach płac ubezpieczona podpisała, że otrzymała wynagrodzenie.

R. K. w dniu 15 stycznia 2013 r. zgłosił E. B. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 7 stycznia 2013 r. W dniu 10 stycznia 2013 r. R. K. zawarł umowę o świadczenie usług księgowych z S. P., a 14 maja 2013 r. zawarł taką umowę z Fundacją na rzecz Regionu (...), umowa ta została wypowiedziana przez R. K. w dniu 28 lutego 2014 r. W okresie od 24 kwietnia 2013 r. nie zatrudnił innej osoby. R. K. miał kontrolować czas pracy odwołującej przez zlecenie zadania i sprawdzenie czy zostało wykonane. Nie wymagał, aby pracowała w miejscu wskazanym w umowie o pracę. Od kwietnia do maja 2013 r. R. K. pozyskał około 20 klientów. Biuro przy ul. (...) w Ł. R. K. wynajmuje od 1 kwietnia 2013 r.

Wyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów: umów o pracę, świadectw pracy ubezpieczonej, zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, list płac, list obecności, dokumentacji medycznej, wydruku z (...), zaświadczeń lekarskich. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała tych dokumentów ani pod względem autentyczności, ani co do treści. Odnośnie zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy Sąd zauważył, że wprawdzie ubezpieczona nie miała skierowania na badania lekarskie w związku z zatrudnieniem przez I. B. (1), jednak dane pracodawcy zostały wpisane w kartę badania profilaktycznego, w karcie badania odnotowano również brak skierowania.

Sąd Okręgowy odmówił natomiast przymiotu wiarygodności zeznaniom ubezpieczonej i R. K. w zakresie tego, iż strony miały zamiar faktycznie realizować umowę o pracę. Faktu tego nie potwierdza bowiem pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a zeznania stron, jako niewątpliwie zainteresowanych rozstrzygnięciem sporu na swoją korzyść, nie są wystarczające. Brak jest jakiegokolwiek obiektywnego potwierdzenia faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz R. K., w toku postępowania nie zostały przedstawione żadne dokumenty potwierdzające wykonywanie pracy. E. B. miała podjąć pracę w dniu 2 stycznia 2013 r., zatem w okresie do 25 kwietnia 2013 r. powinny powstać dokumenty wskazujące na wykonywanie pracy. Żadne dowody nie potwierdzają, że odwołująca świadczyła pracę w K. codziennie od 16.00 do 19.00, a w soboty od 8.00 do 16.00. Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania świadka S. P.. Świadek ten miałby otrzymać ulotkę reklamową biura R. K. od ubezpieczonej w CH Ptak w R., miał też przekazać ubezpieczonej dokumenty dla R. K. w Manufakturze w Ł. w kwietniu 2013 r. Sąd podkreślił, że E. B. w CH Ptak w R. zajmowała się sprzedażą, wykonując pracę na rzecz I. B. (1). Aby roznosić ulotki musiałaby opuszczać stanowisko pracy. Nie zostało wykazane w procesie, że I. B. (1) wyraziła na to zgodę. Świadek S. P. zawarł wprawdzie umowę z R. K., ale nie ma żadnej możliwości weryfikacji, czy rzeczywiście umowa ta została zawarta przy udziale E. B.. Zeznaniami świadka R. S. Sąd także nie dał wiary. Świadek znał ubezpieczoną ze szkoły. Potwierdził, że widział E. B. w firmie (...) po godzinie 16.00. Nie był przy tym w stanie określić, czy ulotkę od ubezpieczonej otrzymał na początku 2013 r., czy też w 2014 r., nie pamiętał od kiedy korzysta z usług biura R. K., nie wie co robiła ubezpieczona w biurze R. K., nie wie jak długo trwała współpraca. Świadek miałby otrzymać ulotkę pod swoim domem, co wyjaśnił tym, że ubezpieczona wiedziała, gdzie mieszka. Okoliczność ta nie została potwierdzona przez ubezpieczoną. (...) na temat pracy u R. K. nie miał również mąż ubezpieczonej M. B. (1). E. B. była wówczas w ciąży i trudno przypuszczać, iż M. B. (1) nie interesował się gdzie i jaką pracę wykonuje żona po południu, ile godzin pracuje. Fakt, że w domu spędzała czas przez komputerem nie świadczy o tym, że wykonywała pracę na rzecz R. K., a przy tym praca miała być wykonywana w siedzibie firmy w K.. Świadek C. J. potwierdził wykonanie badań profilaktycznych ubezpieczonej w grudniu 2012 r. Z zeznań świadka wynika, że w dniu 24 stycznia 2013 r. przeprowadził badanie ubezpieczonej bez skierowania. Natomiast w aktach osobowych znajduje się informacja, że ubezpieczona otrzymała skierowanie na badania. Okoliczność nieprzedstawienia skierowania lekarzowi, mimo jego wydania, budzi wątpliwości i świadczy o tym, że dokumentacja została sporządzona na potrzeby postępowania.

Za przekonujące i wiarygodne uznał natomiast Sąd Okręgowy zeznania I. B. (1), dotyczące przyczyn zatrudnienia E. B.. Zeznania te zostały poparte załączoną do akt dokumentacją medyczną. Z zeznań I. B. (1) wynika, że przyczyną zatrudnienia ubezpieczonej była konieczność sprawowania opieki nad mężem B. B.. Okoliczność wykonywania pracy w CH Ptak w R. została potwierdzona przez świadka I. B. (2). Świadek I. B. (2) zeznała, że widziała ubezpieczoną podczas sprzedaży w CH Ptak w R.. Wiarygodności świadka nie podważa okoliczność, że świadek została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez swojego pracodawcę od dnia 1 stycznia 2013 r., a w okresie od 20 października 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. była zgłoszona jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Świadek wyjaśniła, że w grudniu 2013 r. pracowała bez umowy. Z zeznań świadka wynika, iż sprzedaż odbywała się od poniedziałku do piątku, do godziny 13.30, bowiem zgodnie przed godziną 14.00 stoiska w CH Ptak musiały być zamknięte. Zeznania w tym zakresie znajdują oparcie w zeznaniach A. B. i J. G. (3), które podały, że ubezpieczona po zakończeniu pracy w CH Ptak w R. około godziny 14.00 przyjeżdżała do zakładu w Ł. przy ul. (...). Sąd Okręgowy nie podzielił zeznań I. B. (2) tylko w tym zakresie, iż ubezpieczona pracowała w soboty i w niedziele. Za wiarygodne Sąd pierwszej instancji uznał zeznania świadków A. B. i J. G. (1), M. B. (1), płatnika I. B. (1) oraz ubezpieczonej odnośnie stosunku pracy pomiędzy I. B. (1) i E. B.. Świadcowie oraz płatnik i ubezpieczona zgodnie twierdzili, że E. B. przyjeżdżała do zakładu przy ul. (...) w Ł. około godziny 14.00, tam przekazywała informacje o sprzedanych produktach, zamawiała towar na kolejny dzień, przekazywała reklamacje. Zdarzało się, że sama zabierała towar lub prosiła męża. Potwierdził to M. B. (1). Zeznania te są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Nie ma podstaw do podważenia wiarygodności świadków J. G. (1) i A. B. w zakresie, w którym zeznały o obecności ubezpieczonej w zakładzie przy ul. (...) w Ł.. Świadcowie pracowali z ubezpieczoną. O ile I. B. (1), M. B. (1) i E. B. są bezpośrednio zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy, to już świadkowie A. B., a zwłaszcza J. G. (1), która nie jest pracownikiem M. B. (1), takiego interesu nie mieli. Świadcowie opisali czynności, jakie wykonywała ubezpieczona podczas obecności w zakładzie. Nadto z zeznań świadków, płatnika i ubezpieczonej wynika, że I. B. (1) nie zajmowała się już sprzedażą w R. od kiedy jej mąż zachorował. Wykonywanie pracy w CH Ptak w R. przez ubezpieczoną potwierdziła również I. B. (2), która zajmowała się sprzedażą na stanowisku obok.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przywołał treść art. 6 ust.1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 8 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Z przepisów tych wynika, że pracownik podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, przy czym pojęcie stosunku pracy, o jakim mowa w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez art. 22 k.p. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 157). Według art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy posiada cechy szczególne, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych, w ramach których praca także może być wykonywana. W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę. Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie: pierwszy, na co dzień, drugi: na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny.

Sąd pierwszej instancji zaakcentował, że w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu jest uwarunkowane nie tyle samym faktem zawarcia umowy o pracę i opłacaniem składek, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Sam fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony umowy o pracę przy składaniu oświadczeń woli mają świadomość tego, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik pracy świadczyć nie będzie, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, i do podjęcia i wykonywania pracy nie doszło, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to taką umowę uważa się za zawartą dla pozorów - art.83 § 1 k.c. z związku z art. 300 k.p. Umowa taka nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z dnia 4 sierpnia

2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNP 2002 nr 20, poz. 496; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241).

Spór w niniejszej sprawie dotyczył zatem ustalenia, czy E. B. faktycznie świadczyła pracę na rzecz I. B. (1) i R. K., czy też strony zawarły kwestionowane umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bez rzeczywistego realizowania podpisanych umów, a więc dla pozorów.

Odnosząc się do zatrudnienia ubezpieczonej przez I. B. (1) Sąd Okręgowy stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż ubezpieczona wykonywała pracę na podstawie zawartej umowy. Jak wynika z dokonanych ustaleń, do obowiązków ubezpieczonej należała sprzedaż odzieży w CH Ptak w R. oraz koordynowanie produkcji. E. B. zajmowała się sprzedażą w CH Ptak w R. w wynajętym przez I. B. (1) boksie. Po zakończeniu sprzedaży przyjeżdżała do zakładu w Ł. przy ul. (...). Tam przekazywała zamówienia klientów co do rozmiarów, kolorów asortymentu, od J. G. (1) odbierała wyroby gotowe, przekazywała reklamacje. Czynności ubezpieczonej w zakładzie potwierdzili świadkowie. W listopadzie 2012 r. mąż I. B. (1) zachorował i wymagał opieki, I. B. (1) musiała zająć się mężem. Obowiązki I. B. (1) miał przejąć zatrudniony przez nią syn M. B. (1), który dotychczas zajmował się dostarczaniem materiałów do produkcji, pracował jako krojczy i pracownik gospodarczy. M. B. (1) nie mógł jednak podolać wszystkim obowiązkom związanym z produkcją i sprzedażą i te przyczyny doprowadziły do podjęcia decyzji o zatrudnieniu E. B.. Podejmując zatrudnienie ubezpieczona już wiedziała, że jest w ciąży. Nie miała innego tytułu do ubezpieczenia, ale tę okoliczność Sąd uznał za obojętną dla rozstrzygnięcia. Podjęcie pracy w okresie ciąży, jeżeli praca była wykonywana, nie świadczy o pozorności zatrudnienia. Naturalne jest, że kobieta w ciąży dąży do zapewnienia sobie tytułu do ubezpieczenia w związku z ciążą i macierzyństwem. Ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz I. B. (1) do 24 kwietnia 2013 r., bowiem od 25 kwietnia 2013 r. stała się niezdolna do pracy. E. B. urodziła dzieci 20 czerwca 2013 r., a przyczyną zaprzestania pracy była głównie niemożność prowadzenia samochodu. Ubezpieczona pracowała przez prawie pięć miesięcy. W okresie niezdolności ubezpieczonej do pracy sprzedaż na stoisku w CH Ptak R. nie odbywała się. Sporadycznie M. B. (1) przyjeżdżał z towarem, jeżeli umówił się z klientem. Po śmierci męża, tj. od 1 sierpnia 2013 r., I. B. (1) wyrejestrowała działalność gospodarczą. Sąd podkreślił, że fakt wykonywania pracy został potwierdzony nie tylko przez zeznania M. B. (1) i I. B. (1), ale także zeznania I. B. (2), J. G. (1) i A. B.. W świetle tych faktów nie można mówić o pozorności oświadczeń woli stron umowy o pracę. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że ubezpieczona pracę podjęła i ją świadczyła, a pracodawca świadczenie to przyjmował, płacąc umówione wynagrodzenie.

Dochodząc do powyższych wniosków Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że E. B. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia przez I. B. (1) od dnia 3 grudnia 2012 r.

Zebrany materiał nie potwierdził natomiast wykonywania pracy przez E. B. na rzecz R. K. w rygorach właściwych dla umowy o pracę. Przeczy temu brak podporządkowania co do czasu i miejsca świadczenia pracy. Odwołująca miała wykonywać pracę od poniedziałku do piątku od 16.00 do 19.00 i w soboty 8 godzin, czyli 23 godziny tygodniowo. Pracodawca nie kontrolował jednak jej czasu pracy. Zlecał wykonanie określonych zadań i rozliczał ubezpieczoną z rezultatu. E. B. nie wykonywała też pracy w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ani E. B., ani zainteresowany nie przedstawili żadnych dowodów, z których wynikałoby świadczenie pracy na podstawie umowy o pracę. O wykonywaniu takiej pracy przez odwołującą nie świadczy również umowa zawarta przez R. K. z R. S., bowiem została ona podpisana w maju 2013 r., czyli w okresie zwolnienia lekarskiego ubezpieczonej. Nadto z zeznań R. K. wynika, iż w kwietniu i w maju 2013 r. pozyskał około 20 nowych klientów, ale nie twierdził, że klienci ci zostali pozyskani dzięki pracy ubezpieczonej. Sąd miał też na uwadze, że w miejsce ubezpieczonej nie została zatrudniona inna osoba, zadania te wykonywał dalej R. K.. W okresie od podpisania umowy firma (...) przynosiła straty, koszt wynagrodzenia E. B. przewyższał miesięczny przychód firmy, zatrudnienie pracownika byłoby zatem nieuzasadnione ekonomicznie. Z tych względów Sąd pierwszej instancji stwierdził, że umowę o pracę z R. K. cechuje pozorność - art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07 (LEX nr 531865) Sąd Okręgowy podkreślił, że o pozorności umowy o pracę wnioskować należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia

umowy, jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych. Ocena realizacji umowy zawartej przez odwołującą i płatnika wskazuje na to, że strony nie miały zamiaru pozostawać w faktycznym stosunku pracy. Wprawdzie płatnik składek założył akta osobowe, skierował ubezpieczoną na badania lekarskie i szkolenie b.h.p., a E. B. podpisywała listy płac, jednak dokumenty te nie świadczą o wykonywaniu pracy w ramach stosunku pracy. Do ustalenia, że doszło do powstania takiego stosunku prawnego nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych, konieczne jest rzeczywiste wykonywanie obowiązków stron stosunku pracy, wynikających z umowy o pracę. Sąd stwierdził, że ubezpieczona zawierając umowę o pracę wiedziała, że jest w ciąży. Miała inny tytuł do ubezpieczenia. Wykonywała pracę na podstawie umowy o pracę w firmie (...) w pełnym wymiarze czasu pracy. W toku postępowania nie zostały przedstawione dowody na potwierdzenie wykonywania pracy przez ubezpieczoną u R. K. na podstawie umowy o pracę. Odwołująca nie realizowała umowy o pracę zgodnie z jej postanowieniami. Nie pracowała w godzinach określonych przez pracodawcę, pracę wykonywała w innym miejscu, niż wskazano w umowie. Poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowana przez organ rentowy umowa o pracę została zawarta dla pozorów, przez to jest nieważna i nie stanowi podstawy dla powstania stosunku ubezpieczeniowego. Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie od decyzji z dnia 24 lipca 2013 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając kwoty po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelacje do tego wyroku wywiedli E. B. oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

E. B., zastąpiona profesjonalnie, zaskarżyła wyrok w części oddalającej odwołanie od decyzji z dnia 24 lipca 2013 r. oraz w zakresie zasądzenia od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego. Skarżąca zarzuciła wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj:

- art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich niezastosowanie, mimo że należyta ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku, że ubezpieczona była pracownikiem płatnika składek R. K., podlegającym obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu;

- art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich błędne zastosowanie, skutkujące nieuzasadnionym przyjęciem, że umowa o pracę pomiędzy E. B. a R. K. została zawarta dla pozorów, mimo, że wnioskodawczyni świadczyła pracę na rzecz zainteresowanego, a R. K. korzystał z tej pracy, tym samym strony realizowały zamierzenia i cele zawartej pomiędzy nimi umowy o pracę, zmierzając do wywołania skutków, jakie prawo wiąże z wykonaniem tej umowy,

a także naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. :

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez:

-dowolne uznanie, że brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia faktu świadczenia pracy przez E. B. na rzecz R. K., w sytuacji, gdy w toku postępowania zostały przedstawione choćby umowy, które zawała E. B. w ramach świadczonej pracy, a które w ogóle nie zostały poddane w ocenie przez Sąd pierwszej instancji;

-dowolne uznanie, że nie zostało wykazane, iż umowa zawarta między R. K. a S. P. została zawarta przy udziale ubezpieczonej, w sytuacji gdy z zeznań świadka S. P. jednoznacznie wynika, że do biura R. K. trafił w następstwie otrzymania ulotki od E. B., co leżało w granicach wykonywanych obowiązków służbowych powierzonych ubezpieczonej (menedżer biura);

-dowolne uznanie za niewiarygodne relacji świadka R. S. jedynie w oparciu o fakt znajomości szkolnej świadka i ubezpieczonej, bez wykazania, jakie ma to znaczenie dla oceny wiarygodności relacji świadka, w sytuacji, gdy potwierdził on wykonywanie pracy przez ubezpieczoną na rzecz R. K.;

-niezasadną odmowę waloru wiarygodności relacji świadka M. B. (1) w oparciu o to, że świadek ten nie ma wiedzy na temat pracy ubezpieczonej u R. K., pomimo, że jest mężem ubezpieczonej, w sytuacji gdy świadek nie wskazał, że nie ma wiedzy w tym przedmiocie, a jedynie, że nie zna szczegółów zatrudnienia, potwierdzając informacje ubezpieczonej, że wykonywała pracę także w warunkach domowych, pracując na laptopie wieczorami;

-niezasadne uznanie za niewiarygodne zeznań R. K. i E. B. w zakresie łączącej strony umowy o pracę i szczegółów jej realizacji, w sytuacji, gdy fakt wykonywania pracy potwierdza pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

W świetle powyższych zarzutów apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zmianę zaskarżonej decyzji z dnia 24 lipca 2013 r. i ustalenie, że E. B. podlega od dnia 1 stycznia 2013 r. ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek R. K. oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz E. B. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach za postępowanie odwoławcze.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. zaskarżył apelacją wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt 1 i 3 zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż E. B. faktycznie świadczyła pracę na rzecz I. B. (1), podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego wynika, że pracy tej nie wykonywała;

- pominięcie okoliczności przy ustaleniach faktycznych, iż E. B. w chwili zgłoszenia jej do ubezpieczeń społecznych była w ciąży i to w ciąży, która od początku była ciężą wysokiego ryzyka, tj. ciężą zagrożoną, o czym świadczy dokumentacja medyczna, jak również wcześniejsze problemy związane z donoszeniem ciąży;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie sporu bez wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności oraz ustalenie, iż odwołująca zawierając umowę o pracę miała na celu faktyczne wykonywanie, podjęcie i kontynuowanie umowy o pracę bez zamiaru uzyskania wyłącznie świadczeń z ubezpieczeń społecznych;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie sporu bez wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności oraz ustalenie, iż świadek I. B. (2) w okresie od czerwca 2012 r. do grudnia 2012 r. pracowała na rzecz S. Ł., podczas gdy ww. nie prowadził działalności, a świadek była zarejestrowana w PUP jako bezrobotna.

Ponadto organ rentowy zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p. i uznanie, iż E. B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w firmie (...) od dnia 3 grudnia 2012 r., pomimo faktycznego niewykonywania pracy na podstawie niniejszej umowy.

- art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez jego niezastosowanie i uznanie, iż umowa zawarta w dniu 3 grudnia 2012 r. przez E. B. nie nosiła cech pozorności, a w konsekwencji uznanie, że nie była ona nieważna, pomimo tego, że E. B. faktycznie nie świadczyła pracy na rzecz I. B. (1).

Mając na uwadze powyższe zarzuty organ rentowy wniosł o:

-dopuszczenie dowodu z dokumentu-wydruku z (...) S. Ł., na okoliczność zakończenia przez ww. działalności gospodarczej z dniem 31 maja 2012 r., a zatem na brak możliwości zatrudnienia świadka I. B. (2) w grudniu 2012

r. z uwagi na fakt zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, co w konsekwencji oznacza brak możliwości sprzedaży w CH Ptak w R.; powyższa okoliczność była podnoszona przez organ rentowy przed Sądem pierwszej instancji, poprzez wskazanie, iż I. B. (2) nie była wówczas pracownikiem S. Ł., lecz Sąd Okręgowy w Łodzi pominął ten fakt i przyjął zeznania świadka I. B. (2) za wiarygodne;

-zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań ubezpieczonej i płatnika, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od ubezpieczonej i płatnika na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł także odpowiedź na apelację E. B. wnosząc o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za drugą instancję, tj. 240 zł.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegają oddaleniu.

Lektura całości motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy, oceniając dwie umowy o pracę odwołującej z różnymi podmiotami nie miał wątpliwości co do tego, że E. B., będąc w ciąży, dążyła do uzyskania tytułu prawnego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do odpowiednio wysokiej podstawy wymiaru świadczeń zasiłkowych. Działania podejmowane w tym kierunku nie są przez prawo zakazane, wręcz przeciwnie, są zrozumiałe z punktu widzenia osoby postępującej racjonalnie i dbającej o zabezpieczenie świadczeń w związku z chorobą i macierzyństwem. Zapatrywania takie są ugruntowane w judykaturze. Zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet jeśli głównym powodem jest chęć uzyskania zasiłku macierzyńskiego, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeśli umowa faktycznie jest realizowana (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549, z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122). O ile jednak Sąd pierwszej instancji przyjął za udowodniony fakt rzeczywistego świadczenia pracy przez E. B. na rzecz I. B. (1) w ramach umowy obowiązującej od dnia 3 grudnia 2012 r., o tyle nie uznał za dowiedzione, że odwołująca się świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z R. K. od dnia 1 stycznia 2013 r. i stwierdził, że w tym przypadku E. B. działała wyłącznie w celu podwyższenia podstawy wymiaru przyszłych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, bez rzeczywistego wykonywania pracy na warunkach zawartej umowy o pracę. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji podziela. Trzeba przy tym mieć na względzie, że pozorność oświadczeń woli jest okolicznością faktyczną, a zatem zwalczanie pozorności jest kwestionowaniem dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2011 r., III CSK 349/10, LEX 1044016). Żadna z apelujących stron nie zdołała skutecznie podważyć dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w tym przedmiocie.

Wbrew twierdzeniom apelującego organu rentowego, Sąd pierwszej instancji rozpoznając odwołanie od decyzji z dnia 3 września 2013 r. poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym oraz szeroko i przekonująco swe stanowisko uzasadnił. Chybiony jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego przez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., tj. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną. Tak sformułowany zarzut apelacji ZUS i użyte w jego uzasadnieniu argumenty nie mogły doprowadzić do korekty zaskarżonego wyroku w kierunku wskazanym przez stronę skarżącą. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy na gruncie decyzji z dnia 3 września 2013 r. są bowiem prawidłowe i kompletne, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zasadniczych zastrzeżeń. Przypomnienia wymaga, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000 nr 17, poz. 655). Dlatego też skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie jest natomiast wystarczająca odmienna ocena tych dowodów dokonana przez samą stronę. Innymi słowy to, że

określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego nie oznacza naruszenia wymogów art. 233 § 1 k.p.c. Oceny poszczególnych dowodów dokonuje skład orzekający i nawet gdyby z przedstawionych dowodów można było wyprowadzić wnioski odmienne, to nie można przyjąć, że dochodzi do naruszenia wskazanej normy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji trafnie, w oparciu o całość zebranego materiału dowodowego, ustalił stan faktyczny dotyczący spornego tytułu do ubezpieczeń społecznych, zaś w swoich wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów zakreślone normą z art. 233 § 1 k.p.c. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły nie tylko dowody z dokumentów dotyczących samego zawarcia umowy o pracę, ale i dane uzyskane z osobowych źródeł dowodowych. Sąd Okręgowy na gruncie przedmiotowej decyzji rzeczowo ocenił zebrany materiał i w konsekwencji doszedł do słusznego wniosku, że ubezpieczona rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz I. B. (1).

Z niekwestionowanych ustaleń dotyczących sytuacji pracodawcy wynika, że I. B. (1) od 1992 r. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie produkcji odzieży, produkcji bielizny oraz sprzedaży odzieży i obuwia, przy czym sprzedażą produktów zajmowała się w Centrum Handlowym (...) w R., gdzie wynajmowała boks na stoisko. W 2012 r. zatrudniała 17 osób. W listopadzie 2012 r. mąż I. B. (1) wymagał leczenia i opieki w związku z chorobą nowotworową. Zmarł w dniu 29 maja 2013 r. I. B. (1) nie mogła pogodzić opieki nad mężem z prowadzeniem działalności, zaproponowała pracę swojej synowej, która chciała podjąć pracę, a syn I. B. (1), M. B. (1), nie był w stanie podołać wszystkim obowiązkom związanym z produkcją i sprzedażą. Strony ustaliły wynagrodzenie w kwocie 2.500 zł. E. B. pracowała na stoisku w R. do godz. 14.00, a następnie przyjeżdżała do siedziby firmy w Ł. przy ul. (...). Tam przyjmowała zamówienia, uzupełniała towary na stoisko handlowe, rozliczała sprzedaż, przekazywała reklamacje. Pracowała do dnia 25 kwietnia 2013 r. Z dniem 31 lipca 2013 r. I. B. (1) zakończyła działalność z przyczyn osobistych i rozwiązała umowy ze wszystkimi pracownikami. Wykonywanie pracy przez E. B. potwierdzili świadkowie. Stanowisko pracy nie zostało specjalnie utworzone dla ubezpieczonej, gdyż wykonywała ona te obowiązki, które wcześniej realizowała I. B. (1). I. B. (1) pojawiała się w CH Ptak incydentalnie. Rację ma Sąd Okręgowy podnosząc, że powody zatrudnienia ubezpieczonej są logiczne i poparte dowodowo. Potrzeba zatrudnienia leżała po obu stronach. Jest oczywiste, że w tak nadzwyczajnej sytuacji jak postępująca choroba nowotworowa męża płatniczki oczekiwała ona pomocy od osób najbliższych, zwłaszcza, że firma miała charakter rodzinny. Nie ma podstaw do twierdzenia, że E. B. pracować powinna w firmie swej teściowej nieodpłatnie z uwagi na więzi rodzinne, skoro była w początkowej ciąży, poszukiwała pracy i chciała mieć ubezpieczenie. W świetle powyższych rozważań jako chybiony jawi się zarzut organu rentowego niewszzechstronnego zbadania okoliczności sprawy oraz błędnego ustalenia, że E. B. zawierając umowę o pracę miała na celu faktyczne wykonywanie pracy i kontynuowanie umowy o pracę bez zamiaru uzyskania wyłącznie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Przeciwnie. Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że odwołująca podejmując pracę miała zamiar uzyskać świadczenia z ubezpieczeń społecznych, co nie jest ani naganne, ani prawnie zakazane, gdy się zważy, że pracę wykonywała.

Sąd Okręgowy dostrzegł przy tym, że pracownicy produkcyjni, za wyjątkiem M. B. (1), od grudnia 2012 r. przebywali na urloпах bezpłatnych, gdyż firma właściwie zaprzestała bieżącej produkcji, ale dalej były wyprzedawane towary w CH Ptak w R., czym zajmowała się właśnie E. B., która po zamknięciu stoiska przyjeżdżała do siedziby firmy w Ł. przy ul. (...) i tam dokonywała zamówień wyrobów gotowych na stoisko handlowe, przyjmowała zamówienia na odzież uszytą wcześniej, zgłaszała reklamacje, itp. W grudniu widywali ją w zakładzie wszyscy pracownicy. W 2013 r., tj. od stycznia do lipca, przychód z działalności I. B. (1) wyniósł 331.922,00 zł, a dochód 81.334,72 zł. Przychód pochodził z działalności handlowej, gdyż zaprzestano w firmie produkcji. Przychód wypracowany ze sprzedaży odzieży odzwierciedla zatem efekty pracy E. B., ponieważ tylko ona zajmowała się handlem w R..

Apelujący organ rentowy zakwestionował ustalony stan faktyczny głównie przez podważanie wiarygodności świadka I. B. (2). Sąd Okręgowy ustalił, że pracowała ona w CH Ptak obok stoiska I. B. (1) i widywała tam w pracy E. B.. Zakład stwierdził, że nie było to możliwe, ponieważ świadek nie była zgłoszona do ubezpieczeń jako pracownik S. Ł. w grudniu 2012 r., a nadto świadek nie mogła być w ogóle zatrudniona przez tego przedsiębiorcę, ponieważ zakończył on działalność gospodarczą z dniem 31 maja 2012 r. Skarżący stracił jednak z pola widzenia, że Sąd Okręgowy dokonując oceny zeznań świadka wziął pod uwagę, że świadek pracowała bezumownie i przyjął za wiarygodne zeznania świadka także w tej kwestii. Ocena ta nie jest nielogiczna i czyni zadość doświadczeniu życiowemu. Nie dyskwalifikuje zeznań

świadka również eksponowana w apelacji okoliczność zakończenia działalności przez S. Ł. w maju 2012 r., bowiem świadek jasno zeznała, że u S. Ł. pracowała w 2012 r., a następnie pracowała u jego córki M. Ł., był to boks nr 24, a do I. B. (1) należał boks nr 24a w pasażu wschodnim. Wersja ta nie została przez stronę apelującą skutecznie podważona.

Sumując, wywody apelującego mają charakter stricte polemiczny wobec stanu faktycznego ustalonego przez Sąd a quo, co nie może prowadzić do uwzględnienia zarzutów procesowych, bowiem nie jest wystarczające przedstawienie alternatywnego stanu faktycznego wskutek oceny własnej, gdy ocena Sądu nie jest dowolna.

Jak wskazano wyżej, jeśli pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował, to nie można mówić o pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy pracę. Taka właśnie relacja wystąpiła pomiędzy stronami umowy o pracę z dnia 3 grudnia 2012 r., co wynika z niewadliwych ustaleń Sądu Okręgowego, poczynionych na postawie rozważnej oceny materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Znaczenie prawne ma nie motywacja, ale okoliczność, że pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek nawiązany został rzeczywisty stosunek pracy, odpowiadający przesłankom z art. 22 k.p., który stanowi tytuł do objęcia pracownika obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym apelacyjne zarzuty obraży prawa materialnego Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie chybione, toteż apelacja organu rentowego uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Nieuzasadniona okazała się także apelacja ubezpieczonej od rozstrzygnięcia w przedmiocie odwołania od drugiej spornej decyzji. Sąd Okręgowy przyjął, że E. B. nie wykonywała czynności na rzecz R. K. w ramach umowy o pracę. Przypomnieć trzeba, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniami społecznymi dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek pracy nie odpowiada treści art. 22 k.p. Pracą w rozumieniu art. 22 k.p. jest działalność zarobkowa, wykonywana osobiście, wykonywana stale, a więc w codziennych lub dłuższych odstępach czasu, wykonywana „na ryzyko” pracodawcy (osobowe, techniczne, gospodarcze), świadczona pod kierownictwem pracodawcy - co oznacza, że pracownik powinien stosować się do poleceń dotyczących pracy (art. 100 k.p.) i pozostawać w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy w czasie wyznaczonym przez pracodawcę (art. 128 k.p.). Wykonywanie pracy nie odpowiadającej tym cechom nie powoduje powstania stosunku pracy, nawet jeśli praca spełnia niektóre z nich. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15, jednoznacznie wyłożył, że podporządkowanie stanowi jedną z najistotniejszych cech stosunku pracy, a jego brak jest wystarczający do uznania, że wykonywana praca nie jest świadczona w ramach stosunku pracy. Podporządkowanie obejmuje polecenia i sferę organizacyjną. Przyjmuje się, że podporządkowanie pracownika może polegać na określeniu przez pracodawcę miejsca, czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody (LEX nr 2188634). Sąd Apelacyjny zapatrywania te podziela.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro pozorność oświadczenia woli należy do sfery faktów, to na tym, kto się na ową wadę powołuje spoczywa ciężar dowodu, że strony złożyły pozorne oświadczenia. Co do zasady ciężar dowodu spornej okoliczności spoczywał więc na organie rentowym. Zauważyć jednak trzeba, że w przypadku, gdy decyzja organu rentowego wynika z ustalenia, że umówiona praca nie była wykonywana, to dowody przeciwne w procesie przedstawić winna osoba kwestionująca tę decyzję. Jest logiczne, że gdyby organ rentowy takie dowody w postępowaniu administracyjnym zebrał (tutaj: że wykonywana była praca w pełnym wymiarze czasu pracy), to decyzji określonej treści by nie wydał. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi swoistą kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym. Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Przyjmuje się, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych

dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają strony, zgodnie z regulacją art. 232 k.p.c. W rozpatrywanym przypadku organ rentowy przeprowadził postępowanie kontrolne i w dniu 24 lipca 2013 r. wydał decyzję, w uzasadnieniu której wskazał z jakich przyczyn brak jest podstaw do objęcia E. B. ubezpieczeniem pracowniczym z racji umowy zawartej z R. K. i jakie fakty za tym przemawiają. Zatem jeżeli organ rentowy zarzucił nieważność umowy o pracę, to w postępowaniu sądowym skarżąca i zainteresowany, który przyłączył się do stanowiska zawartego w odwołaniu, zobowiązani byli do odniesienia się do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.) oraz wykazania faktów przeciwnych, niż wskazane przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Zgodnie z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Poza tym, po wniesieniu odwołania od decyzji, sąd zobligowany jest uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w k.p.c. (art. 213 § 1 k.p.c., art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c.).

Przede wszystkim zauważyć należy, iż z dokumentów finansowych wynika, że R. K. w okresie od stycznia do maja 2013 r. odnotował 12.500 zł przychodu z obu rodzajów działalności (usługi księgowe oraz sklep internetowy). U źródeł każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno - organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy, wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia i faktyczna potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNP 2001 nr 13, poz. 447, z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNP 1999 nr 5, poz. 187, z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNP 2001 nr 13, poz. 449). Sytuacja gospodarcza R. K. przeczy finansowym możliwościom zatrudnienia menagera biura za wynagrodzeniem 2.200 zł, a od marca 2.700 zł miesięcznie. W żadnym miesiącu, od zawarcia umowy do zwolnienia lekarskiego E. B., zainteresowany nie osiągnął przychodu pozwalającego na pokrycie choćby połowy kosztów związanych z utrzymaniem etatu pracownika (koszty te są wszak wyższe niż wynagrodzenie). Trudno przyjąć, że przedsiębiorca będący stroną spornej umowy nie potrafił przeprowadzić kalkulacji kosztów, pod kątem opłacalności, skoro profesjonalnie zajmuje się usługami księgowymi, jest też zatrudniony jako główny księgowy. Innymi słowy, nie wykazano w procesie racjonalności stworzenia stanowiska pracy z punktu widzenia przesłanek ekonomicznych.

Sąd Okręgowy oceniając przeprowadzone dowody słusznie skonstatował, iż w zaoferowanym materiale brak jest dostatecznych podstaw do ustalenia, że E. B. wykonywała na rzecz R. K. pracę podporządkowaną w rozumieniu art. 22 k.p., jako menager biura w K. w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym samym okresie ubezpieczona pracowała już na pełen etat w firmie swojej treściowej. Wątpliwości budzić może już samo to, że kobieta w ciąży bliźniaczej byłaby w stanie podjąć pracę w ramach drugiego pełnego etatu, a więc po kilkanaście godzin dziennie, łącznie w kilku różnych miejscach, wymagającą pokonywania wielu kilometrów na terenie Ł. i w okolicach. Ustalenie, że rzeczywiście taka praca była wykonywana wymaga dowodów pewnych, niepodważalnych w aspekcie zasad doświadczenia życiowego i logiki. Takich dowodów strony nie zaoferowały, a sama umowa o pracę i tzw. dokumenty pracownicze nie świadczą o faktycznym wykonywaniu pracy. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go jako strony umowy faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej z tym dokumencie, z zamiarem realizacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 listopada 2016 r., III AUa 593/16, LEX nr 2237402). Istotne z punktu widzenia ważności umowy o pracę jest wykazanie, że strony stosunku prawnego wywiązywały się ze swoich obowiązków, czemu służy prowadzone przed sądem postępowanie dowodowe, w którym strony zobligowane są do wykazania słuszności i zasadności prezentowanych racji. Nie ma w przedmiotowej sprawie jakichkolwiek dowodów niezbitnie świadczących o wykonywaniu przez E. B. pracy podporządkowanej na rzecz R. K. w K.. Dowodem takim, wbrew twierdzeniom apelującej, nie są zeznania świadka S. P., który trafił do biura R. K. w następstwie otrzymania ulotki od E. B. w CH Ptak w R.. Nawet gdyby taka sytuacja wystąpiła, co Sąd Okręgowy uznał za wątpliwe, to nie oznacza, że E. B. świadczyła pracę podporządkowaną w K.. Oznacza to jedynie, że spełniła jednorazową przysługę dla R. K. w miejscu i czasie wykonywania innego stosunku pracy. Podobnie rzecz się ma co do okoliczności, o których zeznał świadek R. S.. Świadek ten podał, że widział E. B. w K., również otrzymał od niej ulotkę, ale raczej pod swoim domem, gdyż znał się z odwołującą z czasów szkolnych. Nie ma nic nadzwyczajnego w

tym, że E. B. była raz widziana w miejscu prowadzenia działalności przez R. K., wszak są bliską rodziną, odwołująca jest siostrą żony zainteresowanego i zapewne się odwiedzają. Trudno też przypuszczać, że nie wiedzieli o ciąży ubezpieczonej. Czym innym jest jednak obecność w siedzibie firmy, której adres pokrywa się z miejscem zamieszkania zainteresowanego, a czym innym wielogodzinne wykonywanie pracy podporządkowanej. Dokładnie nie wiadomo nawet na czym miałyby polegać „promocja usług” zainteresowanego w pełnym wymiarze czasu pracy, a przede wszystkim nie ma żadnych miarodajnych dowodów systematycznego wykonywania takiej pracy. Jak wskazano wyżej, podporządkowanie obejmuje polecenia i sferę organizacyjną. Może ono polegać na określeniu przez pracodawcę miejsca, czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody. Ani miejsce pracy (K.), ani czas pracy (przekraczający rozsądne miary z punktu widzenia kobiety w ciąży) ani zadania (raczej oczekiwania, gdyż zadań nie sprecyzowano) nie wskazują na zatrudnienie, co najwyżej na incydentalne wykonanie określonych czynności usługowych przez E. B. na rzecz firmy szwagra. Ugruntowane w judykaturze jest stanowisko, że pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo zawarcia umowy praca w ogóle nie jest świadczona, ale i wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I UK 324/06, LEX nr 331289).

Apelująca w swym środku odwoławczym w żadnym razie nie wykazała, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych wskutek dowolnej oceny materiału dowodowego. Jak wynika z rozważań poczynionych na gruncie apelacji organu rentowego, samo stwierdzenie wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do takiego stanu faktycznego, który zdaniem strony skarżącej odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające dla zdyskwalifikowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd Okręgowy dokonał ustaleń wskutek oceny pełnej, a w procesie wnioskowania kierował się logiką, dialektyką oraz doświadczeniem. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd a quo wyjaśnił, którym zeznaniom dał wiarę oraz przywołał argumenty, które świadczą przeciwko prawdziwości zeznań świadków. Apelująca nie wykazała błędów logicznych w rozumowaniu Sądu, lecz w ramach polemiki i dezaprobaty dla ustalonej podstawy faktycznej przedstawiła ocenę odmienną oraz własny stan faktyczny, który wspiera stanowisko, jakoby strony spornej umowy rzeczywiście realizowały stosunek pracy, choć w istocie brak jest na to dowodów pewnych i przekonujących.

Tylko ważna umowa o pracę stanowi tytuł podlegania przez pracownika obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Ponieważ umowa o pracę pomiędzy E. B. i R. K. była umową obciążoną wadą pozorności w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., a zatem nieważną, nie doszło do powstania wtórnego stosunku prawnego, jakim jest stosunek ubezpieczeniowy. W prawidłowo ustalonej podstawie faktycznej zarzuty obrazy prawa materialnego także i w przypadku tej apelacji Sąd drugiej instancji uznał za chybione, toteż bezzasadną apelację E. B. oddalił z mocy art. 385 k.p.c.

Podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu pomiędzy apelującymi, tj. E. B. i Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, lokuje się w treści art. 100 k.p.c. Oddalenie obu apelacji uzasadnia wzajemne zniesienie kosztów. W związku z oddaleniem apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądził od ZUS na rzecz I. B. (1), zastąpionej profesjonalnie, koszty zastępstwa procesowego za drugą instancję w wysokości określonej w § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).